

KURJER



POLSKI

WARSZAWA

Sobota dnia 30 Stycznia r. 1830.

Prenumerata miesięczna złp. 2 gr. 20.
Kwar. złp. 8. Nr. pojedynczy gr. 5.

Wszystko dla wszystkich

Wiadomości Krajowe.

Urzęd municipalny miasta stołecznego Warszawy. — W miesiącu grudniu r. z. znalezioną została pod Nr. 1245 gwiazda orderu S. Stanisława, tudzież w tymże samym miesiącu i roku odebrano od osoby podejrzanej chustkę baryżową w kratki, a w miesiącu czerwcu r. z. podobnie od osoby podejrzanej kapotę starą podartą żydowską. Gdy właściciele pomienionych rzeczy dotąd są niewiadomi, przeto urząd municipalny wzywa ich, ażeby w przeciągu miesiąca jednego po odebraniu tych rzeczy z dowodami własności zgłosili się, gdyż w przeciwnym razie podług prawa postąpiono z nimi będzie. — W Warszawie d. 25 stycznia 1830 r. Wiceprezydent *Lubowidzki*. — Za sekretarza generalnego *Wiernicki*.

Na dniu 25 b. m. odbyło się w Płocku zgromadzenie gminne okręgu miasta wojewódzkiego Płocka; marszałkiem zgromadzenia był August Zaleszczyński; assessorami byli, Kajetan Merykoni i Adam Kobyłecki, sekretarzem Antoni Grobicki. — Na zgromadzeniu tém większością głosów obrany został radcą wojewódzkim Wojciech Kwasięborski.

W biorze Kommissji województwa Mazowieckiego sprzedawane będą przez licytację publiczną w dniach 23 i 25 lutego, oraz w dniu 1 kwietnia dobra rządo-

we Żale i Świechy, Orszewice, w obwodzie Łęczycy; kima; Szczażyn i Dmosin w obwodzie Rawskim; Bronisław w obw.: Kujawskim, i Niedrzewia w obwodzie Gostyńskim.

Kommissja województwa Podlaskiego ogłosiła, że w obwodzie Radzyńskim wakuje miejsce na lekarza, a w Włodawie na chirurga.

Xiadz Jakób Pieska mianowany został plebanem w Dzierzkowicach.

Pan Stanisław Jaszowski we Lwowie wezwał mieszkańców Galicji, aby mu nadsyłały materiały do *Opisu historyczno-statystyczno-malowniczego królestwa Galicji i Bukowiny*. W ogłoszeniu powieźiał między innymi: » Umyśliłem dzieło moje zrobić składem tego wszystkiego, co Galicja miała dawniej, jakie były jej dzieje, jaki stan jej oświaty w wiekach rozmaitych, co ma teraz i co jeszcze mieć może przy chwalebnych usiłowaniach o jej dobro... »

Pan Karol Botoza Antoniewicz, Polak z Galicji, wydał przy końcu r. z. w Wiedniu poezję w niemieckim języku napisaną przez siebie pod tytułem: *Der Ausflug in die Karpathen*.

W Krakowie otworzoną została szkoła techniczna z 3 klas złożoną.

Dnia 25 stycznia rozdał radca stanu prezy. w sali ratusza głównego nagrody, jakie deputacja wyznaczona do ocenienia plodów krajowego przemysłu na wystawę w maju r. 1828 podanych, tutejszym artystom i wynalazcom przyznała. Prezydent stolicy przemówił do obecnych w wyrazach tchnących szlachetną dla usiłowań przemysłowych gorliwością; a między innymi te wyrzekł słowa: » Tak szanowni męzowie! Wydoskonalając coraz bardziej plody waszego przemysłu; zapewnianie sobie swobodne życie; przykładacie się do bogactw i świetności ojczyzny, bo ziomek nasz nie ma już potrzeby udawać się za gra-

nice po przedmioty przemysłu, które w lepszym, a przynajmniej w równym gatunku znajduje w kraju.» Otrzymali złote średnie medale PP. *Krauze, Gregoire, Collet*. Medal wielki srebrny PP. *Hoch, Platte, Loth*; medal srebrny średni PP. *Borman i Krug*, tudzież *Ritterich*, *Kruszewski, Wolfring, Grohman, Santer, Wernitz, Heinrich, Knusmann, Szleidel*. Medal srebrny mały PP. *Edward i Fryderyk Platte, Weiss, Neyman, Kindinger, Sablier, Schypold, Collet*. List przyznania zasługi na medal wielki złoty otrzymał P. *Frenkiel*. Na medal złoty średni PP. *Ewans, Gerlach*. Na medal srebrny wielki PP. *Krantz, Kindler, Ridberger*; na medal srebrny średni PP. *Fraget, Dabas, Bonier, Taszynski*; na medal srebrny mały P. *Witton*. List pochwały otrzymali PP. *Lillpop, Mathil, Max, Horalek, instytut głuchoniemych, Ulasiewicz, Neybauer, Tomas, Hildebrand, Fagielski, Jordaki Kuparenko i Szeimbach*.

We wtorek zapewne dla zimna mało było widzów w Teatrze Narodowym. Komedja Przyjaciela intrygą przypomina zmyślane poufanie p. *Mariyaux*. Ale kilka charakterów jest skreślonych oryginalnie i z wielkim talentem. Wyuczenie dzieła bardzo staranne, a gra P. *Kudlicza* prawdziwie zachwyca. Balet *Narcys* wykrywa całą mierność obecnego składu tancerzy, może on być użyteczną ozdobą opery i dzieł ludnej wystawy, ale osobno nieciepliwiby nawet podczas mniejszych mrozów. Przejeżdżający tancerz należy do skoczków najpośledniejszego rzędu. Teatr sobie szkodzi pozwalając z szumnemi tytułami występować wędrującym talentom, bo choćby się one i darmo wysługiwały, zawsze nadużyte zaufanie szkodzi stałym interesom sceny.

Dnia wczorajszego żądano na giełdzie warsz. za listy zastawne po 99 zł. 15 gr., dawano po 98 zł. 22½ gr. za obligacje udziałowe żądano po 378, płacono po 376, dukaty hollend. stare ważne płacono po 19 zł. 19 gr.; rossyjskie assygnaty po 179 zł. 20 gr.

Mazur skomponowany przez panię *Norwid*, grany na ostatniej resursie wyszedł z pod prasy i znajduje się w składach muzycznych po złotemu za exemplarz.

Przyjechali do Warszawy. — *Fontanna Joachim z Odessy* 1869 *Owca; Dzierzbicka Marij*. hr. 570 *Długa; Radolińska Tekla* hr. 570 *Długa; Malachowska jeneralowa* 476 *Now. Senat; Pełtrykowski Antoni* major 2689 *Bednar; Zamojski Sta.* 62; *Kozia; Kochański doktor z Wilna* 625 *Kozia; Babska Franciszka* 2673 *Bednarska; Wołski Konst.* 2347 *Muranów; Ostrowski Wład.* hr. 584 *Długa; Dysterlow Ignacy* 613 *Wierzbowa.*

Dziś zimna stopni 16.

TEATR NARODOWY. Jutro Chłop Miljonowy czyli Dziewica świata czarownego.

Wiadomości Zagraniczne.

Choraży *Anisimow* kupił na imie żony swój, rodzoną swą matkę i braci, którzy po wejściu jego do służby zostali w poddaństwie, i utwierdził ich w stanie poddanych własnych, oraz utaił pieniądze, opłacone przez nich za swój wykup i do tego jeszcze okrutnie się z niemi obchodził. Sąd jejszowski skazał go na prostego żołnierza, oraz pozbawił rangi i szlachectwa. N. Pan potwierdził ten wyrok z dodaniem, że *Anisimow* ma być zapisany do dalekich garnizonów.

W Serbji daje się spostrzegać wielkie nieukontentowanie od czasu zawarcia pokoju adrijanopolskiego przeciw xięciu *Miłoszowi* i wyższym urzędnikom. Zarzucają mu, że dla własnego interesu zapomniat o kraju i zaniedbat domagać się o niektóre zaręczenia.

Ostra zima utrudza komunikacje na *Wołoszczyźnie*, ale natomiast wywiera na zdrowie wpływ najpomyślniejszy. Wiele możnych panów *wołoskich* ubiega się o gospodarstwo.

Pomimo, że handel *Hollandji* nachylił się w ostatnich czasach, jednakże północne prowincje królestwa *niderlandzkiego* odznaczają się ciągle bogactwami i przemysłem. Kupey tych

provincji mają 1600 milionów zł. hol. w pożytkach francuzkich, angielskich, austriackich, duńskich, szwedzkich, saskich, rossyjskich, amerykańskich i hiszpańskich. W Indiach zachodnich mają 80 milionów zł. hol. Dwie północne prowincje Hollandja i Frieslandja, produkują rocznie 26 milionów funtów masła, a corocznie wywożą tego artykułu za 1,100,000 zł. hol.; samego sera produkują co rok 30 milionów funtów. Połów wielorybów przy brzegach Grenlandji i na cieśninie Davi, wraz z połowem śledzi jest wyłącznie w rękę północno-hollenderskich prowincji. W Schiedam znajduje się 200 destylarni. Rafinerje boraxu i kamfory, fabryki blejwasu, prochu i cynobru są w stanie kwitnącym. W Amsterdamie jest 42 rafinerji cukru, które rocznie przeszło 40 milionów fun. cukru produkują. Fabryki tilburgskie posyłają dwukolorowe sukna do Chin i Japonji; harlemskie fabryki złotych i srebrnych materji, pończoch, i mebli, zaopatrują Szwecję, Polskę, Rossję, Niemcy, Alzację i Indje wschodnie swojemi wyrobami. Handel kwiatami w Harlemie jest bardzo znaczny. W Saardamie 120 olejarni jest w ciągłym ruchu.

Mowa prezydenta Jackson przy zagajeniu kongresu w Washingtonie, zagroziła wojną Francji i Hiszpanji, jeśliby mocarstwa te Zjednoczonych Krajów nie zaspokoily. Z tego powodu obligacje bankowe w Nowym Jorku spadły z 125½ na 120.

Kapelani dworu angielskiego, których biskup londyński z urzędu złożył, mają zamiar wytoczyć przeciw niemu proces o wynagrodzenie strat z tego powodu poniesionych.

W Bruxelli otwarte zostały od 29 grudnia dwie wielkie izby ogrzane dla ubogich.

Dnia 15 stycznia zagał król wirtemburski sejm swego królestwa mową, w której między innymi powiedział: „Spokojnie spoglądać możemy na upłyniony lat dziesiątek naszój kon-

stytucji, która wcześniej wzmocniona sumienną wiarą, z jaką ją dotrzymujemy, codziennie piękniej i silniej rozwija swoje owoce. Administracja publiczna, oparta na prawodawstwie, zgodnem z wiekiem, postępująca swiatle i spokojnie, dąży do coraz większego porządku. Sprawiedliwy rozkład lżejszemi czyni ciężary, o których zmniejszenie nieustannie się staram. Wydatki krajowe, w porównaniu z wydatkami przed 10 laty, zmniejszyły się o milion zł. r. etc.,

W hrabstwie angielskiem Warwickshire uwiezono dwoje małżonków, którzy się dopuścili oburzającego przestępstwa na własnych dzieciach. Mieli oni dwie córki; jedną pięcioletnią, drugę siedmioletnią i chcąc się uwolnić od starań o ich utrzymanie, tak jednak, iżby za to sądownie nie odpowiadali, postanowili pozbawić je życia sposobami powolnie działającemi. Sąsiedzi przez długi czas owych dzieci nie widując, zaczęli dochodzić, gdzieby się podziały i zastali je podobniejsze do kościotrupów, niż do żywych istot; starsza dziewczyna ważyła tylko 14 funtów, młodsza 13. Obiedwie są bardzo chore i trudno będzie powrócić im zdrowie.

Odebrano w Londynie wiadomość, że kraj Kolumbijski Venezuela bliski jest oderwania się od Kolumbji. W Walencji zwołano zgromadzenie, które naradzić się ma nad tém ważnem dla Kolumbji zdarzeniem. Był to plan dawniej ułożony, i generał Kordowa, który zginął, usiłował przywieść go do skutku.

Xiążę Leopold sasko-koburski dla tego wy mówić się miał od przyjęcia tronu greckiego, iż, jak *Morning Chronicle* twierdzi, nie czuje w sobie dosyć zręczności do rządzenia dziećmi Leonidasa, a proźność wcale nim nie powoduje. Zresztą pomimo tego wszystkiego, co o czarodziejskim klimacie Grecji mówiono i śpiewano; woli on zostawić innym dzieło odradzania Greków i mieszkać w Anglji. Anglja, czy

wcześniej, czy później, mięszalaby się do spraw Grecji, gdyby wiąże Koburski na tronie jej zasiadł, a mając już i tak obszerne kraje do rządzenia, nie potrzebuje nowych. Inne gazety sądzą, że jeszcze nic pewnego w tej mierze wiadomo, a wielu Anglików porobiło znaczne zakłady względem wyboru przyszłego rządcy Greków.

Dnia 14 stycznia miały się wydarzyć w Norwich takie rozruchy, iż musiano odczytać prawo, zawieszające wolność osobistą; słychać, że były skutkiem sporów między właścicielami fabryk i fabrykantami.

Pan Szampoljon przysłał do Paryża już 15 list z podróży swojej naukowej do Egiptu; wszelako szczegóły onego mogą tylko tych zajmować, którzy dobrze znają historję sztuki starożytnej. Pan Szampoljon przekonał się w ciągu swojej podróży, że starożytny Egipt był w sztukach mistrzem Grecji. Grecy postąpili w nich daleko, ale bez Egipcjan może z tej strony nie byliby sobie zjednali sławy.

Roku 1815 odbywała się komunikacja pocztową między Bordeaux i Paryżem, tam i nazad w przeciągu 172 godzin, teraz odbywa się w 96 godzinach; kiedy dawniej kupiec tylko 4 razy na miesiąc utrzymywać mógł korespondencję, tymczasem teraz 7 razy na miesiąc może posyłać i odbierać listy. Najspieszniejsze poczty francuzkie potrzebują 37 minut na 2 lieus, czyli mile francuzkie. Do rozdawania listów użytych jest w całej Francji 4030 osób, które blisko 5 milionów rocznie kosztują. Od 1 kwietnia przybędzie 5000 bryfrtegerów do roznoszenia listów w 35,000 gmin francuzkich. Rząd francuzki zajmuje się także ułatwieniem komunikacji za pomocą statków parowych.

W Paryżu wyszło już uczone dzieło profesora Chiariniego po francuzku napisane: *Teorja Judaizmu, w zastosowaniu do reformy Izraelitów we wszystkich krajach.*

Dnia 4 grudnia wyruszył Jetim Aga na czele 3000 ludzi przeciw powstańcom w okolicy Magnezji. W Karaulagna i Kassabarze zgromadził jeszcze więcej wojska, przybył z całą siłą do Salikly. Tam zastał niewielu powstańców i wezwał ich, ażeby się poddali, a gdy się wzbraniłi, kazał na nich uderzyć. Po słabym oporze cofnęli się powstańcy straciwszy w zabitych 12, w jeńcach 11 ludzi. Głowy poległych i samych jeńców posłano wielkorządcy Magnezji. Dnia 6 grudnia powieszono na rozmaitych placach w Magnezji dziesięciu schwytanych powstańców; jednego tylko ułaskawiono, bo ma być użyty za agenta. Wojsko tureckie miało tylko jednego zabitego i jednego rannego.

Mieszkańcy greccy wyspy Kandji wojują ciągle z tamtejszymi Turkami. Codziennie padają głowy powstańców pod szablami Turków. W dniu 8 października r. z. rabowało 500 Greków wioski tureckie w obwodzie Pidia; wycięli oni wszystkich Turków w nich zamieszkałych. Pasza dowiedziawszy się o tém, posłał przeciw nim Seliktara z 2000 wojska. Seliktar odbył pochód po kryjomu i stanawszy w okolicy, w której Grecy byli zgromadzeni, wysłał o świcie mały oddział z rozkazem ażeby się cofnął, jak tylko Greków spostrzeże. Nieprzezorni Grecy puścili się w pogoń za uciekającymi Turkami, i wnet otoczyła ich większa siła, która w zaczejaniu na nich czekała. Zapóźnie było cofać się, bronili się mężnie i zostawili na bojowisku 120 trupów i mnóstwo broni.